

mogą okazać się kluczowe do sformułowania teorii wychowania patriotycznego i obywatelskiego polskiej młodzieży.

Praca Wiłkomirskiej i Fijałkowskiego kierowana jest także do nauczycieli – praktyków. Autorzy książki *Jaki patriotyzm?* pokazują w niej, jak uwarunkowania społeczne, polityczne i gospodarcze wpływają na kształtowanie się świadomości i tożsamości narodowej oraz na rolę przeszłości i tradycji w wychowaniu patriotycznym. Dowodzą znaczenia, jakie dla społeczeństwa, nie tylko z potrzeby przynależności do grupy narodowej, ale także poczucia jej ważności i wyjątkowości, ma kształtowanie poczucia dumy narodowej. Wskazują na obszary edukacji, które są ogromnie ważne dla przyszłości Polski i jej rozwoju, a wymagają zmiany postaw społecznych np. w sferze wychowania obywatelskiego, rozumianego jako wypełnianie obowiązków obywatelskich wobec państwa oraz uczciwa i rzetelna praca zawodowa.

Ewa Wołoszyn  
Uniwersytet Warszawski

*Athenae Gedanenses Ephraima Praetoriusa*, oprac. Mariusz  
Brodnicki, tłum. z języka łac. Maria Otto, Roman  
Dzięgielewski; tłum. z języka niem. Jacek Kuchta,  
Wydawnictwo Athenae Gedanenses, Gdańsk 2016, 590 s.

To wydawnictwo źródłowe jest efektem wielu lat pracy: najpierw Paula Gottfrieda Praetoriusa (ok. 1644–1703), później jego młodszego brata, Ephraima (1657–1723), a w naszych czasach Mariusza Brodnickiego i jego współpracowników. Obydwaj bracia Praetoriusowie musieli być zafascynowani Gdańskim Gimnazjum Akademickim, skoro tak dużo wysiłku włożyli w zgromadzenie informacji o tej szkole i jej twórcach oraz w przekazanie tych informacji czytelnikom. Cenili także historię jako skarbnicę doświadczeń, które warto ocalić od zapomnienia: „mijają godziny i pędzący czas wydaje na zapomnienie czyny, które w poprzednim wieku były chwalebne. Równocześnie pewne ślady i pamiątki dotyczące historii [...] wnet giną i pomału przemijają, ich przeznaczeniem jest zginąć za sprawą moli, niedługo obróćą się w pieprz i mak. [...] Z dobrym Bogiem przyłożyłem zatem ręki do tego pięknego trudu” (Brodnicki, oprac. 2016: 332),

napisał Ephraim Praetorius we wstępie do dzieła. Podobny motyw towarzyszył zapewne Brodnickiemu, który, jako badacz nauczania filozofii w staropolskim Gdańsku, doskonale zdaje sobie sprawę, że naukę gdańską tamtych czasów tworzył nie tylko Jan Heweliusz. Wydanie zadedykował prof. Lechowi Mokrzeckiemu, badaczowi i znawcy dziejów nauki, oświaty i kultury Pomorza, którego publikacje na temat Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego uznał za „kontynuację dociekań Ephraima Praetoriusa” (s. 17).

Dzieło *Athenae Gedanenses* wstępnie przygotowane przez Paula Gottfrieda, a po jego śmierci gruntownie przerobione, poprawione i uzupełnione przez Ephraima Praetoriusa (s. 333), ukazało się drukiem po łacinie w 1713 r. w Lipsku. Dedykowane jest „Sławnej Republice Gdańskiej i Najwspanialszemu Senatowi” (s. 330), co sugeruje, że być może celem autora nie było wyłącznie zachowanie wiedzy o dziejach dla potomności. *Athenae Gedanenses* zawiera opis powstania i organizacji Gimnazjum Gdańskiego, wykaz protoscholarów, rektorów i profesorów tego Gimnazjum oraz dwa dodatki: wykaz rektorów innych szkół działających w tym czasie w Gdańsku i wykaz rektorów dwóch innych gimnazjów na terenie Prus Królewskich. Całość opatrzona jest indeksem osobowym, obejmującym rektorów i profesorów oraz niektóre inne opisane postacie. „Wnikliwemu czytelnikowi może co najwyżej brakować wykazu najślynniejszych studentów i absolwentów *Athenae Gedanenses*”, jak stwierdził Brodnicki (s. 15).

Oprócz tekstu Ephraima Praetoriusa włączone do oryginalnej księgi zostały podziękowania dla niego od dwóch osób: Petera Jaenichena, rektora gimnazjum toruńskiego, oraz Gottlieba Schelwiga, profesora Gimnazjum Gdańskiego i opiekuna tamtejszej biblioteki (obydwaj mają tu też swoje biogramy).

Opis powstania i organizacji Gimnazjum to krótkie, ale solidne opracowanie historyczne, oparte na źródłach pisanych, częściowo nawet rękopiśmiennych, i zawierające odesłania do tych źródeł. Opis niektórych zwyczajów i wyglądu pomieszczeń pochodzi z autopsji. Widać, że Ephraim Praetoriusa bardziej interesowały materialne i prawne aspekty funkcjonowania szkoły niż jej program dydaktyczny i wychowawczy, który jest tu niestety ledwo zarysowany.

Wykazy składają się w większości z obszernych, starannie opracowanych biogramów, zawierających całe życiorysy opisywanych postaci, a także dane bibliograficzne: zarówno tych pozycji, które dotyczą danej postaci, jak i tych, które stanowią jej dorobek. Według Brodnickiego „przy każdym nazwisku zebrał niemalże wszystkie publikacje, co jest szczególnie cenne z uwagi na fakt, że wiele cennych dzieł zaginęło bezpowrotnie podczas II wojny światowej” (s. 15). Oprócz niesłychanej erudycji autora, polegającej także na znakomitej orientacji

w środowisku uczonych Gdańska i Prus Królewskich, zwraca uwagę także jego dojrzały warsztat historyczny. Ephraim Praetorius w wielu miejscach podał, skąd pochodzą zebrane przez niego informacje, i widać, że przeprowadził solidną kwerendę: „[...] takie wzmianki na jego temat znalazłem w księdze metrykalnej kościoła św. Piotra i Pawła. Nie natrafiłem jednak na informację o jego śmierci” (s. 529). Pisząc o gimnazjum toruńskim, nie miał dostatecznie dużo własnych obserwacji, ale znał takich, którzy je mieli, i opierał się „[...] na świadectwach innych uczonych, którzy bliżej dotykali tej sprawy [...]” (s. 334). Widać też, że był świadomy różnej wiarygodności źródeł – w tym również swojego własnego tekstu – więc informował: „Pozostały po nim wyborne utwory poetyckie, z których osobiście widziałem następujące [...]” (s. 506) albo: „Wiadomość na ten temat pochodzi z zaproszenia na uroczystość szkolną, które zostało wydane drukiem” (s. 571). Starał się konfrontować ze sobą źródła, przy czym formułował sądy z dużą ostrożnością: „Nie mogę temu zaprzeczyć, chociaż nie zgadza mi się to z posiadaną przeze mnie wiedzą na jego temat” (s. 547). Nie pisał o czymś, czego nie mógł dobrze poznać: „[...] ograniczyłem się [...], ponieważ milczenie w tej kwestii nakazał mi niedostatek świadectw [...]” (s. 334). Nie powielał bez potrzeby cudzych tekstów: „[...] jeśli ktoś jest ciekawy, co o Pastoriusie odnośnie przekonań religijnych sądził i przekazał Aegidius Strauch, może zajrzeć do [...]” (s. 449). I wreszcie, nie miał złudzenia, że jest nieomylny: „Jeśli [...] myślę się w jakiegokolwiek sprawie, niechaj błąd ten zostanie poprawiony w atmosferze życzliwości” (s. 334). Podsumowując: Ephraim Praetorius najprawdopodobniej chciał i umiał pisać rzetelną historię, a jego *Athenae Gedanenses* robi wrażenie wiarygodnego źródła historycznego. Jedyny fakt stawiający pod znakiem zapytania tę rzetelność to dedykacja dzieła, która wskazuje na jakiś dodatkowy motyw autora – dobrze byłoby zbadać, jeśli to możliwe, jaki to był motyw i czy wpłynął na sposób napisania tekstu.

Wielką zasługą autora opracowania, jest doprowadzenie do ukazania się tak cennego źródła w postaci faksymiliów wraz z polskim przekładem pióra Marii Otto, Romana Dziegielewskiego (z języka łacińskiego) i Jacka Kuchty (z języka niemieckiego). Wydawnictwu Athenae Gedanenses należą się podziękowania za *Athenae Gedanenses*! Można sobie wyobrazić, ile przeszkód musiało wydawnictwo pokonać, zarówno finansowych (publikacja jest współfinansowana ze środków Miasta Gdańska), jak i technicznych, żeby opublikować tekst Ephraima Praetoriusa w takiej właśnie formie, która najlepiej jak można oddaje wszystkie walory dzieła. Faksymile jest dobrej jakości, czytelne, w rozmiarze oryginału. Na marginesie podana jest numeracja kart, z uwzględnieniem vacatów. Przekłady

wykonane zostały na ogół dokładnie i chociaż można mieć zastrzeżenia do szczegółów, widać, że tłumacze wykonali ogromną i bardzo trudną pracę. Szkoda, że przekład polski nie objął dopisków rękopiśmiennych (s. 66, 74, 102, 118, 241 i in.), zwłaszcza, że zawierają one cenne informacje bibliograficzne (s. 15).

Wkład Brodnickiego polegał także na napisaniu wstępu krytycznego oraz na opracowaniu pełnego indeksu nazwisk i zasad wydania. Wstęp przedstawia Gdańskie Gimnazjum Akademickie na tle szkolnictwa wyższego Rzeczypospolitej w czasach staropolskich, stan badań nad Gimnazjum, organizację, program i metody nauczania w Gimnazjum, życiorys i dorobek Ephraima Praetoriusa, sylwetkę jednego z absolwentów Gimnazjum – Jakoba Gadebusza – oraz dorobek prof. Lecha Mokrzeckiego. Brakuje w nim natomiast informacji typu źródłoznawczego (co stwierdzam w duchu życzliwości). Informacje tego typu podane są na końcu książki w *Zasadach wydania*, ale nie są kompletne: jest tu np. mowa o tym, że dzieło Ephraima Praetoriusa ukazało się drukiem w wydawnictwie Johanna Friedricha Gleditscha i syna w 1713 r. (s. 587–588) (i to ono jest podstawą wydania, jak wskazuje faksymile strony tytułowej, s. 19), ale nie podano, czy były jakieś inne wydania, ile egzemplarzy się zachowało<sup>1</sup>, gdzie się znajdują<sup>2</sup>, który z nich jest podstawą wydania i dlaczego właśnie ten (może ze względu na dopiski), czy zachowała się jakaś oprawa i jak wygląda. Brakuje też elementów krytyki wewnętrznej: informacji o autorze pierwotnego szkicu tego dzieła, Paulu Gottfriedzie Praetoriusie, o przeznaczeniu tekstu i możliwych motywach obydwu autorów. Szkoda też, że autor opracowania nie wspomniał o recepcji *Athenae Gedanenses* – dzieło musiało cieszyć się popularnością, jak na to wskazują choćby podziękowania od dwóch profesorów. Należałoby też wyjaśnić ten nieco dziwny fakt, że podziękowania za dzieło dołączone są do tegoż dzieła – albo więc nie było ono wydane w 1713 r. po raz pierwszy, albo profesorowie ci mieli możliwość zapoznać się z tekstem w postaci rękopisu, zanim ukazał się drukiem. Tego rodzaju informacje mogłyby także pojawić się w przypisach krytycznych, jednak z nich w tym wydaniu zrezygnowano i odesłano czytelników m.in. do pięciu tomów *Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego* (s. 589).

Kompletny indeks nazwisk opracowany przez Brodnickiego jest ważną częścią publikacji, zważywszy, że indeks opracowany przez Ephraima Praetoriusa zawiera ich tylko część (nawiasem mówiąc, brakuje go w spisie treści).

<sup>1</sup> Na pewno więcej niż jeden (Brodnicki, oprac. 2016: 15).

<sup>2</sup> Ze strony redakcyjnej wynika, że jeden z nich (być może właśnie ten, który jest podstawą wydania) znajduje się w zbiorach PAN Biblioteki Gdańskiej (podana jest sygnatura).

Książka będzie interesującą lekturą dla znawców i pasjonatów historii Pomorza, historii nauki i szkolnictwa oraz dziejów kultury staropolskiej, a także dla osób interesujących się biografistyką i dla bibliofilów. Zwłaszcza ci czytelnicy, którzy znają serię *Gdańskie Gimnazjum Akademickie*, a szczególnie tomy: II, III i V zawierające źródła, zapewne z przyjemnością zapoznają się z opracowaniem Brodnickiego jako z kontynuacją tamtego wydawnictwa. Ephraim Praetorius wydobył „z cienia jakby na światło słoneczne” (s. 333) wiele ciekawych postaci i wiele tekstów, co może być inspiracją dla historyków. Fragmenty jego wstępu w polskim przekładzie można też czytać ze studentami na ćwiczeniach z historii wychowania. Nadają się do tego celu np. opisy sal i zajęć w Gimnazjum, które pozwalają zobaczyć tę szkołę „od środka” pod każdym względem: „[...] uczniowie czwartej i piątej klasy w wydzielonym miejscu Auditorium Maximum odbywają regularne warsztaty, podczas których zgłębiają wiedzę pod rózgą dwóch innych kolegów i jednego nauczyciela [...]” (s. 343). Wprawdzie Ephraim Praetorius nie zamieścił we wstępie ustaw Gimnazjum<sup>3</sup>, które warto porównać na zajęciach z przepisami innych dawnych gimnazjów protestanckich (można się z nimi zapoznać gdzie indziej: spisane przez Andrzeja Franckenberger jako *Constitutio nova Gymnasii Dantiscani* z 1568 r., są wydane w drugim tomie *Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego*), zamieścił za to *in extenso* wspaniałe zasady korzystania z biblioteki Gimnazjum, z których pierwsza brzmi: „Wnieś i zachowaj czyste zarówno ręce, jak umysł” – do ewentualnego wykorzystania w dzisiejszych bibliotekach, podobnie jak kolejne: „Niech nikt nie używa atramentu do sporządzania notatek” lub: „Gimnazjaliści, o ile nie zajmą miejsca w sali zielonej, niech się nie błąkają po pozostałych pomieszczeniach” (s. 352). Na prywatny użytek polecam zasadę: „Kimkolwiek byś był – gościem, czy obywatelem – żadnej książki nie bierz samodzielnie z jakiegokolwiek zamkniętej szafy” (s. 352).

Alicja Zagrodzka

## Bibliografia

- Brodnicki M. 2012. *Nauczanie filozofii w Gdańskim Gimnazjum Akademickim do połowy XVII wieku*, Wydawnictwo Athenae Gedanenses, Gdańsk.
- Brodnicki M., oprac. 2016. *Athenae Gedanenses Ephraima Praetoriusa*, Wydawnictwo Athenae Gedanenses, Gdańsk.
- Gdańskie Gimnazjum Akademickie*. 2008–2012. T. 1–5, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.

<sup>3</sup> Podał jedynie ich spis (Brodnicki, oprac. 2016: 344).